

Sygn. akt III C 135/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Alicja Przybylska
Protokolant:	Sekretarz sądowy Karolina Kuchyt

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2022 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa **S. K.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 135/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 stycznia 2021 r. powód – S. K., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 3 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania sądowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że w dniu 31 grudnia 2017 r. doszło do kradzieży pojazdu marki B. o nr rej. (...) stanowiącego własność powoda. Powód w dniu zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym umowę dobrowolnego ubezpieczenia autocasco. Poszkodowany w dniu 1 marca 2018 r. wynajął pojazd zastępczy i najem ten trwał do dnia 31 maja 2018 r. (łącznie 92 dni). Pojazd powoda nie odnalazł się, a odszkodowanie zostało wypłacone w dniu 18 czerwca 2018 r. Dobowa stawka najmu wynosiła 200 zł netto, łączna wysokość szkody to 22.632 zł, przy czym powód dochodzi póki co jej części – 10.200 zł za pierwsze 51 dni najmu. W uzasadnieniu prawnym powód powołał się na treść art. 805 k.c. oraz ogólne warunki umowy ubezpieczenia autocasco. W zakresie żądania odsetkowego powód wskazał, że nalicza odsetki za opóźnienie po upływie 30 dni od daty decyzji pozwanego w sprawie. Powód złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia stawki dla jednego dnia wynajmu pojazdu odpowiadającego pojazdowi uszkodzonemu i wynajętemu w opcji bez limitu kilometrów, przy uwzględnieniu pełnego zakresu ubezpieczenia oraz z wykupionym udziałem własnym w szkodach oraz realnej stawki dobowej pojazdu zastępczego z ofert podmiotów z którymi współpracuje pozwany na warunkach tożsamy z warunkami wynajmu przez powoda i zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego przez powoda.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wniósł o pominięcie wniosku powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, wskazując że dowód ten nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ zakres dobrowolnego ubezpieczenia autocasco nie obejmuje refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego. Brak jest zatem podstaw do wypłaty przez pozwanego odszkodowania z tytułu kosztów poniesionych na najem pojazdu zastępczego.

Pozwany podkreślił, że likwidacja przedmiotowej szkody została przeprowadzona w ramach dobrowolnego ubezpieczenia autocasco, którego zakres nie obejmował refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany zarzucił, że powód nie dopełnił warunków umowy i obowiązków wynikających z §30 ust. 1 pkt 2 OWU. Warunkiem refundacji kosztów usług (...) jest bowiem telefoniczne powiadomienie (...) o zajściu zdarzenia – w tym przypadku potrzeby usługi pojazdu zastępczego. Zgłoszenie potrzeby usługi powinno nastąpić przed jej wykonaniem, zaś po dokonaniu zgłoszenia, ubezpieczony powinien postąpić zgodnie z dyspozycjami P.. Na podstawie §31 ust. 2 OWU P. nie ponosi odpowiedzialności i jest zwolniona z obowiązku zwrotu jakichkolwiek kosztów poniesionych bez porozumienia. Powód, ani w dniu zgłoszenia szkody, ani w czasie późniejszym nie dokonał takiego powiadomienia pozwanego i bez porozumienia z pozwanym zlecił realizację usług osobom trzecim.

Niezależnie od powyższego, na podstawie §37 pkt 2 ppkt b) OWU, czas trwania najmu może wynosić maksymalnie 7 dni, a zatem czas trwania najmu w sprawie wynoszący 92 dni jest zawyżony. Dalej pozwany zarzucił, że poszkodowany w dniu szkody był w posiadaniu innych pojazdów, nie musiał zatem skorzystać z pojazdu zastępczego, skoro był w posiadaniu trzech innych samochodów.

Strona pozwana podkreśliła, że zakres udzielonej ochrony ubezpieczeniowej został przez powoda zaakceptowany w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia i skoro powód przystąpił do umowy ubezpieczenia, to jest to jednoznaczne z akceptacją wspomnianych w treści odpowiedzi na pozew postanowień OWU. Z ostrożności pozwany zakwestionował zarówno czas trwania najmu, jak i wysokość stawki dobowej najmu pojazdu zastępczego. Pozwany zanegował też zasadność żądania odsetek.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 17 czerwca 2021 roku Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do złożenia pisma przygotowawczego, w którym odniesie się do twierdzeń i zarzutów wskazanych w treści odpowiedzi na pozew, w terminie 14 dni, pod rygorem uznania, że nie kwestionuje wskazanych przez pozwaną twierdzeń i okoliczności.

Pismem z dnia 25 czerwca 2021 roku pełnomocnik powoda zaprzeczył, aby zawarta umowa nie przewidywała zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Ponadto powód poinformował pozwaną o zajściu zdarzenia, zgłosił kradzież pojazdu na policję i przekazywał pozwanej wszelką niezbędną dokumentację. Powód nie posiadał innego pojazdu, którym mógłby zastąpić pojazd skradziony, a tym samym najem pojazdu zastępczego był niezbędny, a stawka czynszu jest średnią stawką obowiązującą na rynku lokalnym.

Pismem z dnia 16 lipca 2021 r. pozwany wskazał, iż powód na rozprawie przyznał, iż nie do końca zgłosił ubezpieczycielowi fakt, że musi dysponować pojazdem zastępczym, które to zgłoszenie stanowiło warunek powstania obowiązku zwrotu przez pozwaną poniesionych kosztów. Przy czym czas trwania najmu mógł wynosić maksymalnie 7 dni.

Pozwany zarzucił także, że wynajęty pojazd był pojazdem klasy F, a zgodnie z OWU (§ 37 pkt 2 OWU) najwyższą klasą pojazdu zastępczego mogła być klasa C.

Powód nie ustosunkował się do tego zarzutu.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. K. był właścicielem samochodu B. (...) o nr rej. (...). Pojazd zakupił w 2017 r.

W dniu 15 września 2017 r. zawarł z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia, w ramach której pojazd B. (...) o nr rej. (...) został, między innymi, objęty roczną ochroną w zakresie Autocasco oraz (...).

Zgodnie z ogólnymi warunkami tej umowy:

§21 ust. 1.

Umowa ubezpieczenia może być zawarta w wariantcie A. Wypadkowy, w wariantcie Midi A. albo w wariantcie (...), przy czym warianty Midi A. i (...) stanowią rozszerzenie zakresu ubezpieczenia w stosunku do wariantu A. Wypadkowy.

§22.

Przedmiotem ubezpieczenia jest zorganizowanie i pokrycie kosztów usługi (...) dla kierowcy wskazanego w umowie ubezpieczenia pojazdu, a w wariantach Midi A. i w wariantcie (...) również pasażerów tego pojazdu w liczbie określonej w jego dowodzie rejestracyjnym.

§30 ust. 1 pkt 2.

Warunkiem skorzystania ze świadczeń przewidzianych w umowie ubezpieczenia jest telefoniczne zawiadomienie o zajściu zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową, jak też podanie wszelkich istotnych okoliczności dotyczących zdarzenia i rodzaju potrzebnych usług (...).

§31 ust. 1.

Ubezpieczyciel organizuje i pokrywa koszty usług (...), które są realizowane przez osoby trzecie. Za szkody wyrządzone w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem tych usług ponoszą bezpośrednio odpowiedzialności osoby wykonujące te usługi.

§31 ust. 2.

Ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności i jest zwolniony z obowiązku zwrotu jakichkolwiek kosztów poniesionych bez porozumienia z ubezpieczycielem.

§37.

Formą pomocy dla kierowcy i pasażerów jest między innymi udostępnienie pojazdu zastępczego.

§37 ust. 2 b.

Udostępnienie pojazdu zastępczego obejmuje zorganizowanie i pokrycie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego odpowiadającej klasie pojazdu wskazanego w umowie ubezpieczenia z zastrzeżeniem, że najwyższą klasą pojazdu zastępczego jest klasa C oraz dopuszczalna liczba osób określona w jego dowodzie rejestracyjnym nie może być większa niż 5. W razie kradzieży pojazd zastępczy przysługuje od chwili zgłoszenia kradzieży pojazdu do ubezpieczyciela przez okres 7 dni, nie dłużej jednak niż do dnia jego odzyskania po kradzieży, pod warunkiem niezwłocznego zgłoszenia faktu kradzieży na Policji i dostarczeniu ubezpieczycielowi notatki policyjnej, celem potwierdzenia tego faktu.

Zgodnie z §37 w przypadku kradzieży pojazdu, obok udostępniania pojazdu zastępczego, ochroną objęte są również następujące zdarzenia: przewóz taksówką, zakwaterowanie kierowcy i pasażerów, pomoc w powrocie do miejsca zamieszkania lub kontynuacja podróży oraz odbiór pojazdu.

Niesporne, nadto dowód:

- wniosek ubezpieczeniowy – k. 9-9v,

- polisa – k. 8v,
- OWU – k. 10-15 (48-79),
- klauzula informacyjna – k. 19-20,
- przesłuchanie S. K. – k. 94v.

Pojazd B. (...) o nr rej. (...) został skradziony w czasie przypadającym na okres pomiędzy 30, a 31 grudnia 2017 r.

W dniu 31 grudnia 2017 r. S. K. złożył zawiadomienie o dokonaniu w dniach od 30 grudnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r. w S. przy ul. (...) na parkingu niestrzeżonym kradzieży samochodu B. (...) o nr rej. (...) o wartości 28.000 zł w nieustalony sposób na jego szkodę.

W dniu 2 stycznia 2018 r. S. K. telefonicznie dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi, który potwierdził jej przyjęcie i nadał jej numer (...)_1.

W rozmowie telefonicznej z pracownikiem przyjmującym zgłoszenie szkody, ze strony tego pracownika nie padło pytanie o konieczność najmu pojazdu zastępczego, ani też inne usługi w ramach zawartej umowy ubezpieczenia. Po poinformowaniu zgłaszającego o przyjęciu szkody i dalszej procedurze, na pytanie pracownika, czy poszkodowany ma jeszcze jakieś pytania, S. K. odpowiedział, że nie ma takich pytań. S. K. nie zgłaszał wówczas potrzebnych mu usług w ramach zawartej umowy.

Poszkodowany dostarczył ubezpieczycielowi notatkę policyjną potwierdzającą fakt kradzieży.

Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2018 r. Policja umorzyła dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdu B. (...) o nr rej. (...) wobec niewykrycia sprawcy.

Niesporne, nadto dowód:

- nagranie zgłoszenia szkody – akta szkody – płyta CD – k. 81,
- potwierdzenie zgłoszenia szkody – akta szkody – płyta CD – k. 81,
- zawiadomienie z dnia 31 grudnia 2017 r. – k. 8,
- postanowienie z dnia 22 stycznia 2018 r. – k. 7v.,
- przesłuchanie S. K. – k. 94v.

W dniu 1 marca 2018 r. S. K. zawarł z (...) sp. z o.o. w S. umowę najmu pojazdu M. (...) o nr rej. (...). Pojazd był objęty ochroną ubezpieczeniową OC, AC i NW. Dobowa stawka najmu wynosiła 200 zł netto.

S. K. najmował ten pojazd do dnia 31 maja 2018 r. Za każdy z miesięcy wynajmujący wystawiał faktury VAT, łącznie obciążając najemcę czynszem za ten okres w wysokości 22.632 zł.

W okresie najmu S. K. był właścicielem również innych pojazdów – R. (...) o nr. rej. (...), który ubezpieczał na okres od 1 kwietnia 2017 r. do 31 marca 2018 r. i następnie od 1 kwietnia 2018 r. do 31 marca 2019 r. i B. (...) E91, o nr rej. (...), który ubezpieczał od 5 maja 2017 r. do 4 maja 2018 r. i od 5 maja 2018 r. do 4 maja 2019 r.

Dowód:

- umowa najmu – k. 20v-21,
- faktury – k. 21v-22v,

- raport z (...) k. 80,

- częściowo przesłuchanie S. K. – k. 94v.

Samochód marki M. model 221 jest pojazdem klasy F.

Niesporne.

Decyzją z dnia 18 czerwca 2018 r. ubezpieczyciel przyznał S. K. odszkodowanie w kwocie 28.400 zł za utratę pojazdu na skutek kradzieży, odpowiadające wartości tego pojazdu.

Niesporne, nadto dowód:

- wycena – k. 17-18,

- decyzja z 18 czerwca 2018 r. – k. 16.

Pismem z dnia 22 października 2018 r. S. K. wezwał (...) SA w W. do zapłaty kwoty 22.632 zł, tytułem kosztów poniesionych za wynajmem pojazdu zastępczego w następstwie zdarzenia z dnia 31 grudnia 2017 r.

Decyzją z dnia 2 listopada 2018 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty żądanej kwoty wskazując, że poszkodowany nie dokonał niezwłocznego zgłoszenia potrzeby najmu pojazdu zastępczego i bez porozumienia z ubezpieczycielem wynajął pojazd zastępczy.

Pismem z dnia 26 listopada 2018 r. poszkodowany ponownie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 22.632 zł – w terminie 7 dni, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

Ubezpieczyciel pismem z 17 grudnia 2018 r. podtrzymał decyzję z dnia 2 listopada 2018 r.

Niesporne, nadto dowód:

- wezwanie do zapłaty – k. 24-25,

- decyzja z dnia 2 listopada 2018 r. – k. 26-26v,

- wezwanie do zapłaty – k. 27-28,

- pismo z dnia 31 grudnia 2017 r. – k. 29-29v.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 805 k.c. oraz zawarta na podstawie tego przepisu umowa ubezpieczenia pomiędzy stornami niniejszego sporu. Zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 §1). Stosownie do treści art. 805 § 2 pkt 1 k.c. przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Kluczowe znaczenie dla zrozumienia istoty umowy ubezpieczenia ma pojęcie wypadku ubezpieczeniowego. Ustawodawca nie definiuje go jednak w art. 805 k.c. Jego interpretację ułatwiają przepisy ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, (tj. z dnia 15 czerwca 2021 r. (Dz.U. z 2021 r. poz. 1130), a zwłaszcza zawarta w art. 3 ust. 1 pkt 57 definicja zdarzenia losowego. Terminy zastosowane w art. 805 § 1 k.c. ("wypadek") i w art. 3 ust. 1 pkt 57 ww. ustawy ("zdarzenie losowe") nie są identyczne, ale są w zasadzie

tożsame znaczeniowo. Zdarzenie losowe jest definiowane w ww. ustawie jako niezależne od woli ubezpieczającego lub ubezpieczonego zdarzenie przyszłe i niepewne, którego wystąpienie powoduje uszczerbek w dobrach osobistych lub w dobrach majątkowych albo zwiększenie potrzeb majątkowych po stronie ubezpieczającego lub innej osoby objętej ochroną ubezpieczeniową. Choć definicja ta nie jest doskonała, to jednak – co do zasady – dobrze oddaje istotę sprawy. Na tej podstawie można stwierdzić, że umowa ubezpieczenia nie ma charakteru spekulacyjnego, jak gra czy zakład, lecz służy ochronie dóbr lub interesów ubezpieczającego (ubezpieczonego), w razie zajścia określonych, z reguły pejoratywnie ocenianych, zdarzeń. Zakres ochrony musi być określony w umowie ubezpieczenia poprzez opisanie, w razie jakich zdarzeń ubezpieczyciel jest zobowiązany do zapłaty świadczenia pieniężnego. Zarazem umowa ubezpieczenia lub ogólne warunki ubezpieczenia określają z reguły, w jakich wypadkach wyłączona jest odpowiedzialność ubezpieczyciela, mimo że ziszcilo się zdarzenie zdefiniowane jako wypadek ubezpieczeniowy (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627–1088. Wyd. 3, Warszawa 2022).

Podstawę faktyczną żądania pozwu stanowiła kradzież ubezpieczonego pojazdu. To to zdarzenie było wypadkiem ubezpieczeniowym, który w ocenie powoda rodzi odpowiedzialność pozwanego, wobec baku przesłanek wyłączających jego odpowiedzialność.

Stan faktyczny sprawy okazał się w zdecydowanej większości niesporny i zadanie Sądu sprowadzało się do dokonania jego prawnej oceny z punktu widzenia postanowień umownych i przepisów k.c. Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów złożone przez strony, które były dla Sądu wiarygodne w całości i których strony nie kwestionowały. Powód nie zakwestionował również, że wynajęty pojazd był pojazdem klasy F, w związku z czym Sąd uznał tę okoliczność za przyznaną (art. 230 k.p.c.). Taka kwalifikacja pojazdu była również jednym z powodów oddalenia wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Powód żądał ustalenia wysokości stawki najmu pojazdu odpowiadającego pojazdowi uszkodzonemu i wynajętemu. Okoliczność, którą za pomocą tego dowodu chciał wykazać powód, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zgodnie bowiem z OWU pojazd zastępczy mógł być co najwyżej pojazdem klasy C, tymczasem pojazd wynajęty, jak wskazano, był pojazdem klasy F. Dlatego też dobową stawka najmu pojazdu wynajętego – klasy F nie miała znaczenia, skoro powód w świetle umowy nie mógł nająć pojazdu tej klasy.

W zasadzie jedyną okolicznością faktyczną, co do której strony nie były zgodne było to, czy powód miał możliwość korzystania z innego pojazdu. Jak bowiem wynika z raportu z (...) (k. 80) powód w okresie najmu ubezpieczał również inne pojazdy. W swoich zeznaniach powód wskazał, że jeden z tych pojazdów użytkowała jego żona, drugi zaś miał nabyć później. W tym zakresie zeznania powoda były dla sądu niewiarygodne, stoją bowiem w sprzeczności z informacją z (...). Po co bowiem powód miałby ubezpieczać pojazd, z którego nie korzystał lub którego właścicielem nie był. Ponadto są one sprzeczne z logicznym rozumowaniem i doświadczeniem życiowym. Powód twierdził bowiem, że samochodu potrzebował w życiu codziennym i w związku z działalnością zawodową. Skoro jednak pojazd najął dopiero 1 marca 2018 r. i, jak zarazem twierdzi, innego pojazdu nie posiadał, to oznacza to, że przed 2 miesiące pozostawał bez pojazdu, zatem albo wcale pojazdu zastępczego nie potrzebował albo posiadał inny pojazd, z którego mógł korzystać. Każda z tych możliwości jest dla powoda negatywna i stanowi podstawę do oddalenia powództwa oraz czyni zeznania powoda, w zakresie faktycznej liczby posiadanych samochodów, niewiarygodnymi. Wynajęcie pojazdu dopiero po dwóch miesiącach łącznie z informacją z (...), z której wynika, że powód miał inne pojazdy prowadzi do tożsamego wniosku.

W świetle treści uzasadnienia pozwu oraz odpowiedzi na pozew spór stron sprowadził się do rozstrzygnięcia, czy powód wypełnił warunki umowy, uprawniające go do żądania odszkodowania, a jeżeli tak, to czy za cały okres najmu, czy jedynie 7 dni, a także czy szkoda w ogóle powstała, tj. czy powód miał inny pojazd, z którego mógłby korzystać. Następnie możliwa byłaby weryfikacja żądania co do wysokości. Zarzuty strony pozwanej okazały się zasadne i przesądziły o oddaleniu powództwa w całości.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, aby spełnił wszystkie warunki OWU. Powód wykazał, że: zgłosił szkodę – fakt kradzieży (§30 ust. 1 pkt 2), niezwłocznie zawiadomił o kradzieży Policję, a następnie dostarczył notatkę urzędową (§37 ust. 2 b), ale nie wykazał, aby zgłoszenie szkody obejmowało również potrzebę najęcia pojazdu zastępczego (§30

ust. 1 pkt 2). Powód w toku swojego przesłuchania w charakterze strony przyznał, że nie zgłosił ubezpieczycielowi faktu, że musi dysponować pojazdem zastępczym. Wskazał, że także ubezpieczyciel nie wystąpił z taką inicjatywą. Faktycznie na nagraniu zgłoszenia szkody nie pada pytanie o potrzebę zapewnienia pojazdu zastępczego. Pada jednak pytanie, o inne pytania poszkodowanego, który takowych nie zgłasza. Prowadzi to w ocenie Sądu do wniosku, że S. K. takiego pojazdu nie potrzebował, co logicznie łączy się z wcześniejszym ustaleniem, że w okresie najmu mógł korzystać z innego pojazdu. Zaznaczyć również należy, że umowa (§37) przewidywała również szereg innych usług w ramach udzielonej ochrony ubezpieczeniowej. Trudno zatem od ubezpieczyciela wymagać, aby dopytywał, jakie jeszcze uszczerbki obejmuje szkoda, skoro obowiązek zgłoszenia szkody, w tym szkody co do konieczności najęcia pojazdu zastępczego, stanowi obowiązek poszkodowanego. Znajduje to wyraz w samym OWU - §30 ust. 1 pkt 2, w którym wskazano, że to poszkodowany ma zgłosić potrzebne mu usługi (...). Powód dysponował egzemplarzem OWU, mógł zapoznać się z zakresem udzielonej mu ochrony i zgłosić stosowne potrzeby. Tymczasem powód tego nie zrobił przy zgłoszeniu szkody i przez dwa miesiące od wystąpienia szkody nie najmował pojazdu zastępczego i potrzeby najęcia pojazdu zastępczego ubezpieczycielowi nie zgłaszał. Dopiero po dwóch miesiącach zdecydował się na zawarcie umowy najmu i zrobił to bez porozumienia z ubezpieczycielem, czym ponownie naruszył warunki umowy (§31 ust. 2). Powód wskazał, że czekał na odzew ubezpieczyciela „jak to wszystko będzie wyglądać”, tłumaczenie takie wydaje się jednak nieracjonalne, skoro powód nie zgłosił potrzeby wynajmu pojazdu zastępczego ubezpieczycielowi, nie wynajął go w tak długim okresie czasu od kradzieży oraz był właścicielem także innych pojazdów.

Niezależnie od powyższego powództwo podlegało oddaleniu, albowiem przysługujące poszkodowanemu odszkodowanie obejmowało maksymalnie 7 pierwszych dni najmu od dnia zgłoszenia kradzieży. Postanowienia §37 ust. 2 b. (dot. wariantu (...)) są jednoznaczne i nie mogą budzić jakichkolwiek wątpliwości. Postanowienia te należy czytać łącznie z §30 ust. 1 pkt 2 (dot. wariantu A. Wypadkowy), co powód pomija celem uzyskania korzystanej dla siebie interpretacji postanowień umowy. Czyni to z pominięciem §21 ust. 1 OWU i dlatego też dochodzi to niewłaściwych wniosków. Zgodnie bowiem z §21 ust. 1 OWU warianty M. A. i (...) stanowią rozszerzenie zakresu ubezpieczenia w stosunku do wariantu A. Wypadkowy. Dalej wskazać należy, że wariant A. Wypadkowy w ogóle nie przewiduje odszkodowania za najem pojazdu zastępczego. Powód zatem z OWU dot. wariantu A. Wypadkowego i dot. (...) wyciągnął wybiórczo te postanowienia, które w jego ocenie pozwalają mu na dochodzenie roszczeń, co nie może zasługiwać na uwzględnienie. §30 ust. 1 pkt 2 ma ogólny charakter, który uszczegóławiany jest w §37 ust. 2 b., dopiero bowiem to postanowienie odnosi się do możliwości i warunków najmu pojazdu zastępczego przy kradzieży przedmiotu ubezpieczenia, czego wariant A. Wypadkowy w ogóle nie przewiduje.

Powodowi mogłoby zatem przysługiwać odszkodowanie za 7 dni najmu od dnia zgłoszenia szkody, ale pojazd został najęty później, zatem o ile w sprawie wystąpił wypadek ubezpieczeniowy objęty zawartą umową, o tyle nie tylko zaistniały zarazem przesłanki zwalniające ubezpieczyciela z odpowiedzialności, ale też wysokość dochodzonego roszczenia w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego przekraczała granice udzielonej ochrony.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że ogólne warunki umów są tylko elementem stosunku zobowiązaniowego. Wprawdzie zostają włączone do niego na podstawie normatywnej (art. 384 k.c.), jednak to strony, a nie Sąd, są adresatami uregulowanych w nich obowiązków i powinności (vide Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 30 września 2015r., sygn. akt I ACa 442/15, Legalis 1337701). Obowiązki te, jak i uprawnienia wynikające z OWU powód powinien znać, a ich nieznanostwo lub nieprawidłowa interpretacja niebudzących wątpliwości postanowień nie może prowadzić do uwzględnienia jego roszczeń.

Podsumowując powyższe stwierdzić należy, że o ile w sprawie wystąpił wypadek ubezpieczeniowy – kradzież pojazdu, co rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą zakładu ubezpieczeń co do zasady, o tyle odpowiedzialność ta podlegała wyłączeniu po pierwsze na podstawie §30 ust. 1 pkt 2) – wobec niespełnienia przez powoda warunków OWU. Przy czym nawet przy przyjęciu, że to ubezpieczyciel nie przeprowadził wyczerpującego zapytania co do zakresu pomocy, której wymagał poszkodowany (na co jednak nie powoływała się strona powodowa w toku postępowania), to szkoda przekraczała zakres udzielonej ochrony, który wynosił 7 dni od dnia zgłoszenia kradzieży, nie zaś 92 dni i to po upływie 2 miesięcy od dnia zgłoszenia szkody. Ponadto pozwany wykazał, że powód miał inny pojazd, z którego mógłby korzystać. Wreszcie powód nie zaoferował materiału dowodowego pozwalającego zweryfikować

zasadność przyjętej stawki dobowej oraz najął pojazd wyższej klasy, niż przewidywały to postanowienia umowy. Podkreślenia wymagało, że powód reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika, który winien baczyć nad prawidłowym sformułowaniem wniosku o powołanie dowodu z opinii biegłego, a nadto w razie istnienia takiej potrzeby odnosić się do twierdzeń prezentowanych przez stronę przeciwną. Powód nie wykazał takiej aktywności. W piśmie z dnia 25 czerwca 2021 roku jedynie w sposób ogólnikowy odniósł się do argumentacji drugiej strony procesu oraz nie ustosunkował się w ogóle do twierdzeń zawartych w piśmie procesowym pełnomocnika pozwanego z dnia 16 lipca 2021 roku. Jedynie na marginesie wskazać należy, że już z powszechnie dostępnych źródeł internetowych wynikało, że zarówno pojazd najęty przez powoda, jak i pojazd skradziony należały do pojazdów klasy wyższej, niż klasa C. Zaprezentowane powyżej argumenty legły także u podstaw decyzji o pominięciu wniosków dowodowych strony powodowej i pozwanej zawartych w złożonych pismach, a które zostały wskazane w postanowieniu wydanym na rozprawie w dniu 3 lutego 2022 roku, w tym wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Skoro bowiem powód mógł żądać jedynie zwrotu kosztów najmu pojazdu klasy co najwyżej C, i to za okres jedynie 7 dni od dnia zgłoszenia kradzieży, to przeprowadzenie w/w dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego, uznać należało za zbędne dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie i zmierzające do ustalenia okoliczności nieistotnych dla jej rozstrzygnięcia.

Tak argumentując należało powództwo oddalić w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te, zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. i 99 k.p.c., składa się wynagrodzenie pełnomocnika, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Mając na względzie, że powód przegrał proces w całości, obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty związane z niniejszym postępowaniem na które składają się: 3.617 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego – § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.) oraz 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.).

Łącznie koszty te wyniosły 3.617 zł i wobec oddalenia powództwa w całości obowiązek ich zapłaty spoczywa na stronie powodowej.